

Kurier Kulturalny



zaproszenia

lipiec / sierpień 2018

XIV Legionowski Festiwal Muzyki Kameralnej i Organowej

22 lipca, godz. 16.00, Kościół Świętego Ducha, ul. ks. J. Schabowskiego 2
Jacek Szymański – tenor, Katarzyna Olszewska – organy

29 lipca, godz. 19.30, Kościół Miłosierdzia Bożego, ul. Targowa 48
Joanna Lalek – mezzosopran, Mateusz Rzewuski – organy

5 sierpnia, godz. 19.00, Kościół św. Józefa Oblubieńca NMP, ul. Piłsudskiego 5
Julietta Gonzales – sopran, Marcin Armański – portatyw, fisharmonia

12 sierpnia, godz. 16.00, Kościół Świętego Ducha, ul. ks. J. Schabowskiego 2
Thomas Emmanuel Cornelius – organy, Magdalena Cornelius – alt

19 sierpnia, godz. 19.00, Kościół Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, ul. Piłsudskiego 47
Chór Filharmonii z Taipei (Tajwan)

26 sierpnia, godz. 16.00, Kościół Świętego Ducha, ul. ks. J. Schabowskiego 2
**Karol Lipiński-Brańka – skrzypce, Anna Wróbel – wiolonczela
Jan Bokszczanin – organy**

2 września, godz. 20.00, Kościół Matki Boskiej Fatimskiej, ul. Orłąt Lwowskich 2
Robert Majewski – trąbka, fluegelhorn, Jan Bokszczanin – organy



Kino letnie dla dzieci w legionowskim ratuszu

Projekcje filmowe w każdy wtorek i czwartek, o godz. 12.00.
Wstęp wolny.

Program projekcji - strony 2 i 3.



13 lipca, godz. 19.00, Galeria Sztuki Ratusz, Legionowo, ul. Piłsudskiego 41
Wernisaż wystawy zbiorowej
„EMOCJE ROZPĘDZANE CHCENIEM GODZENIA CODZIENNOŚCI Z INNOŚCIĄ”

16 - 31 sierpnia, Galeria Sztuki Ratusz, Legionowo, ul. Piłsudskiego 41
Wystawa **Agnieszki Chodakowskiej-Plewczyńskiej „TAKA ABSTRAKCJA I...”**

aktualności na www.moklegionowo.pl



KINO LETNIE DZIECI

sala w ratuszu, Legionowo, ul. Piłsudskiego 41

**3 lipca, wtorek
godz. 12.00**

Auta



Ambitny samochód wyścigowy przypadkiem trafia do małego miasteczka, gdzie wyrządza znaczne szkody. Zanim opuści to miejsce, będzie musiał wszystko naprawić.

**5 lipca, czwartek
godz. 12.00**

Auta 2



Zygzak McQueen bierze udział w światowym Grand Prix. Złomek, który towarzyszy mu podczas wyścigów, przypadkowo zostaje wzięty za tajnego agenta.

**10 lipca, wtorek
godz. 12.00**

Kot w butach



Kot w Butach wraz z kompanami organizuje skok, mający na celu znalezienie i porwanie mitycznej gęsi znoszącej złote jaja.

**12 lipca, czwartek
godz. 12.00**

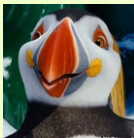
Happy feet



Każdy szanujący się pingwin cesarski musi umieć śpiewać, ale Mambo nie ma po temu żadnych predyspozycji. Zamiast układać pieśń godową, odkrywa w sobie talent do tańca.

**17 lipca, wtorek
godz. 12.00**

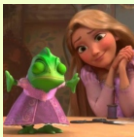
Happy feet 2



Taneczna pasja Mambo zostaje zaakceptowana przez rozśpiewane stado. Teraz chciałby zarazić nią swego syna Erica, który nie okazuje w tej kwestii entuzjazmu, gdyż marzy o lataniu.

**19 lipca, czwartek
godz. 12.00**

Zaplątani



Żyjąca na odludziu Roszpunka, której włosy mają magiczną moc, marzy, by poznać świat. Jej przepustką do wolności jest czarujący totrzyk Flynn.

**24 lipca, wtorek
godz. 12.00**

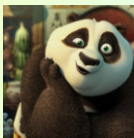
Kraina lodu



Kiedy posiadająca moc kontroli nad śniegiem i lodem Elsa sprowadza srogą zimę na swoje królestwo, Anna wyrusza w podróż, aby odszukać siostrę oraz zakończyć pogodowe anomalie.

**26 lipca, czwartek
godz. 12.00**

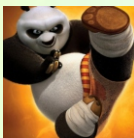
Kung Fu Panda



Niezgrabna i otyła panda zostaje nieoczekiwanie wybrana do wypełnienia starożytnej przepowiedni. Czy zdąży opanować sztukę kung-fu, nim pojawi się groźny przeciwnik?

**31 lipca, wtorek
godz. 12.00**

Kung fu Panda II



Panda Po wreszcie został mistrzem sztuk walki. Ale zbliża się groźny wojownik, który planuje podbić Chiny i zniszczyć sztukę kung-fu.

KINO LETNIE DZIECI



sala w ratuszu, Legionowo, ul. Piłsudskiego 41

2 sierpnia, czwartek
godz. 12.00

101 Dalmatyńczyków



Para dalmatyńczyków rusza na ratunek swoim szczeniętom. Pieski zostały porwane przez kobietę, która chce zrobić z nich futro.

7 sierpnia, wtorek
godz. 12.00

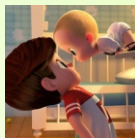
Roboty



Młody robot Radek Dekiel mieszkający w małym miasteczku wyrusza do metropolii, żeby spełnić swoje marzenia o zostaniu konstruktorem.

9 sierpnia, czwartek
godz. 12.00

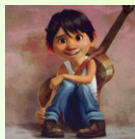
Dzieciak rządzi



W domu siedmioletniego Tima pojawia się dziwny braciszek. Udający bobasa szefdzidzius przybył na ziemię z tajemniczą misją.

14 sierpnia, wtorek
godz. 12.00

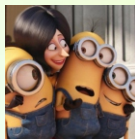
Coco



Dwunastoletni meksykański chłopiec imieniem Miguel pragnie zgłębić tajemnice rodzinnej legendy.

16 sierpnia, czwartek
godz. 12.00

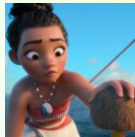
Gru Dru i Minionki



Balthazar Bratt, były dziecięcy gwiazdor, wymyśla plan zdominowania świata. Gru wraz z rodziną muszą mu w tym przeszkodzić.

21 sierpnia, wtorek
godz. 12.00

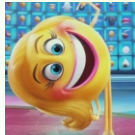
Vaiana - skarb oceanu



Nastoletnia córka przywódcy plemienia chcąc ocalić swoją wyspę przed zagładą wyrusza na niebezpieczną wyprawę po oceanie.

23 sierpnia, czwartek
godz. 12.00

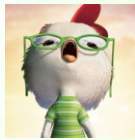
Emotki



Miasto Tekstopolis zamieszkują emotki, gdzie każda z nich wyraża jedną konkretną emocję. Z wyjątkiem Minka, co może doprowadzić do katastrofy.

28 sierpnia, wtorek
godz. 12.00

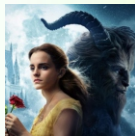
Kurczak Mały



Mający reputację panikarza Kurczak Mały stawia czoła zagrożeniu z kosmosu.

30 sierpnia, czwartek
godz. 12.00

Piękna i bestia



Bella gotowa jest zamieszkać w zamku potwora, aby ratować ojca. Z czasem między dziewczyną a bestią zaczyna rodzić się uczucie. Jednocześnie o rękę Belli zabiega przystojny myśliwy Gaston.

Ślepe oko przyszłości

Od dawna, odkąd tylko znamy spisane przekazy ludzkiej myśli, chętnie zaglądałiśmy w obszar nam nieznamy i jeszcze nie istniejący – w przyszłość. Przepowiednie, prorocтва, wróżbiarstwo towarzyszyło naszemu gatunkowi „od zawsze”, i nie chodzi tu oczywiście o proste przewidywanie skutków bieżących działań, ale o snucie planów na przyszłość znacznie odległą, niedostępną racjonalnej analizie i potocznej zapobiegliwości. Literatura religijna wszystkich wyznań, pisma intelektualistów wszystkich cywilizacji i dzieła literatów wszystkich piśmiennych kultur pełne są profetycznych rozdziałów, a nawet całych ksiąg. Nie będziemy ich tu wymieniali, zajmijmy się bowiem jedną tylko publikacją współczesną, uwodzącą czytelników na świecie (w tym w Polsce) od wiosny tego roku. Mowa o książce **Yuvala Noah Harari`iego „Homo Deus”**.

Autor rozpoczyna owo uwodzenie czytelnika od śmiałej tezy, że oto dziś największe plagi ludzkości: głód, wojny i choroby – zostały opanowane i niemal wykluczone z obecnie doświadczanych dziejów. Prezentuje na jej obronę specjalnie dobrane statystyczne porównania, z których ma wynikać, że cholera, tyfus, dżuma nie mają w życiu naszym praktycznie żadnego znaczenia, że ofiary wojen to tylko nieznaczny odsetek tych, które ponoszono wcześniej, a z głodu umiera się właściwie na własne życzenie, nie licząc egzotycznych enklaw. Jest w tej tezie sprytnie statystycznie popartej wiele prawdy – ale tak naprawdę zaskoczy w niej jedno: wygłasza ją mieszkaniec Izraela, jednego z tych miejsc na świecie, gdzie beznadziejnie splątane wojenne węzły dają o sobie znać niemal na co dzień; być może nie widać tego z okien jego uniwersytetu.

Uporawszy się teoretycznie i statystycznie z głodem, wojną i chorobami pyta Harari: jakież teraz ludzkość znajduje sobie cel? Czym zastąpi walkę z bolesnymi dolegliwościami? I znajduje natychmiast odpowiedź: będziemy dążyli do indywidualnej, osobniczej nieśmiertelności obudowanej codziennym doskonałym dobrostanem

organizmu, czyli totalnym, wszelkimi dostępnymi środkami inspirowanym szczęściem.

Dalej snuje autor swoją interpretację historii gatunków, w tym historii człowieka. Dzieje tego ostatniego dzieli na cztery ostro zaznaczone etapy: (1) zbieractwa i łowiectwa, (2) rolnictwa, (3) przemysłu i obecny (4) rozwiniętych technologii. Dzieli je sztywno i schematycznie, zupełnie inaczej niż jego zacny poprzednik Alvin Toffler, który swoje „trzy fale” rozwoju interpretował we wzajemnych oddziaływaniach i kontrakcjach, nie rysując między nimi jednoznacznych czasowych granic. Ale Harari`iemu obce są niuanse – bez ogródek stygmatyzuje nielubianych i faworyzuje pupilów. Twierdzi, że rolnicy wyznający (według niego) „siłą rzeczy” religie teistyczne zaprzestali rozmowy z łowionymi zwierzętami i uprawianymi roślinami – jakby owa „rozmowa” kiedykolwiek rzeczywiście istniała, a ubijane zwierzęta zaiste odpowiadały na mityczne zawołania łowców. Ale zostawmy drobne stylistyczne potknięcia, których w książce wiele.

Pozostańmy przy nadziei na jakąś twórczą interpretację; pojawia się ona, kiedy Harari pisze, że człowiek zdobył dominującą pozycję w świecie zwierząt dzięki zdolności współpracy w dużych grupach, do których



Yuval Noah Harari
ur. 1976

„Homo deus: Krótka historia jutra”



Leszek Kołakowski
1927 - 2009
„Obecność mitu”

należą nie znające się osobiście osobniki; dostrzega tu rolę mowy, pisma i pieniądza, ale banalizuje i pomija rolę kultury. Dla autora zwyczaj, rytuały, wierzenia, mity są tylko odtwórczą nadbudową anonimowego procesu, rozgrywającego się pomiędzy genetyką, ewolucją a technologią. Światem rządzą twarde dane nauk przyrodniczych, fizyki, biologii z dopuszczeniem matematyki, ale warunkowym.

Dostrzeżenie zdolności do współpracy w wielkich grupach jest jedynym krokiem Hararięgo w stronę człowieczeństwa, jaki zdarzył mu się w tej książce. Zagubiony pomiędzy władzą genów a władzą informacji przetwarzanej z użyciem wysokich technologii tak naprawdę nie ma potrzeby dostrzec w tych przemianach człowieka, bo w niego nie wierzy.

I ta właśnie jego niewiara w człowieka, ten brak ludzkiego punktu widzenia w wyodrębnieniu racji, to dystansowanie się od „etosu” ludzkości, to bezbolesne przyjęcie poglądu, że nie Bóg i nie Człowiek, ale „przepływ danych” mogą stać się nowym podmiotem decydującym o przyszłości świata – czynią publicystyczną książkę Hararięgo niezwykle ciekawą.

Przeczytawszy ów antyhumanistyczny manifest futurologa szukałem oczywiście odtrutki na jego intuicyjnie chorobliwe, choć pozornie „neutralne” koncepcje. Znalazłem ją bardzo blisko – czytelnikom

uwiedzionym zniewalającym urokiem genów, ewolucji i technologii eksponowanych przez Hararięgo mogą polecić małą książeczkę **Leszka Kołakowskiego „Obecność mitu”**. Kołakowski rozprawia się w niej nie z człowiekiem, lecz z cywilizacją. Ukazując jej dwa równoprawne prądy: technologiczny i mityczny, dowodzi, że ów pień mityczny, całkiem w oderwaniu od natury przez człowieka „zmyślony”, kulturowo wytworzony i praktycznie pielęgnowany jako uzasadnienie wyborów i działań jest niezbędny, aby jakakolwiek cywilizacja w ogóle istniała. „Demitologizując” wiele naszych przekonań o tym, iż poznanie świata, wartościowanie, polityka, wolność, miłość, logika nawet – są obiektywnie osadzone, a nie wytworzone przez mitotwórcze przekonania – sytuuje Kołakowski ludzkość w nieuniknionym obszarze mitu, stworzonego na własne potrzeby, kulturowanego ku własnej chwale, utrwalanego dla dopełnienia swego losu w niezmiennych warunkach gwarantującej gatunkowi godność i tożsamość.

Jest między publikacjami obu panów głęboka przepaść: książka Hararięgo to przegadana publicystyka, wolna od norm skrupulatnego dowodzenia, żonglująca licznymi faktami, a jego 540-stronicowe dzieło można by zmieścić bez uszczerbku na stu stronach; książka Kołakowskiego jest precyzyjnym i – niestety – napisanym hermetycznym językiem traktatem logika, przywołującym tyle faktów, ile trzeba, aby dowieść słusznie postawionych hipotez.

Ostrzegając przed futurystyczną „powieścią” Hararięgo polecam ją zarazem uwadze czytelników. Jej lektura jest niepowtarzalną intelektualną przygodą, podczas której możemy znaleźć w sobie siłę, aby bronić naszego ludzkiego świata przed uzurpacjami autora kreującego się na obojętny, mechaniczny algorytm, odtwarzający historię ludzkości w imieniu anonimowego przepływu danych.

Kołakowski rozjechałby ten tekst bezlitosnym walcem logiki, ja jestem zbyt leniwy; odwołuję się zatem tylko do czytelniczej intuicji – intuicji Człowieka.

Robert Żebrowski

tekst dedykuję Jurkowi Młynarzowi

XIV Legionowski Festiwal Muzyki Kameralnej i Organowej



W tym roku już po raz czternasty spotkamy się na koncertach legionowskiego festiwalu. Mamy przyjemność zaprosić Państwa na siedem koncertów, z których pierwszy odbędzie się 22 lipca, a kolejne w następną niedzielę, aż do 2 września. Program – zarówno ze względu na repertuar, jak i aparat wykonawczy – będzie zróżnicowany i wprowadzi nas w odmienne światy muzycznej wrażliwości. Pierwsze cztery koncerty upłyną pod znakiem silnie wyeksponowanego ludzkiego głosu: w trzech kościołach pojawi się czworo wśmientych wokalistów: śpiewający tenorem Jacek Szymański, dysponująca mezzosopranem Joanna Lalek, znakomita sopranistka z Meksyku Julietta Gonzales oraz śpiewająca altem Magdalena Cornelius. Głosy te wsparte będą akompaniamentem organów, a w jednym przypadku – portatywu i fisharmonii. Instrumentaliści otrzymają też oczywiście szansę zademonstrowania swojego kunsztu w utworach solowych. Prawdziwie święto dedykowane wyłącznie możliwościom ludzkiego głosu czeka nas podczas piątego festiwalowego koncertu: będzie to występ chóru z filharmonii w Taipei na Tajwanie, podczas którego będziemy mieli okazję spotkać się z egzotyką, wpisana jednak w kanon klasycznego piękna.



Chór ART ENSEMBLE ARMENIA
podczas XII edycji festiwalu

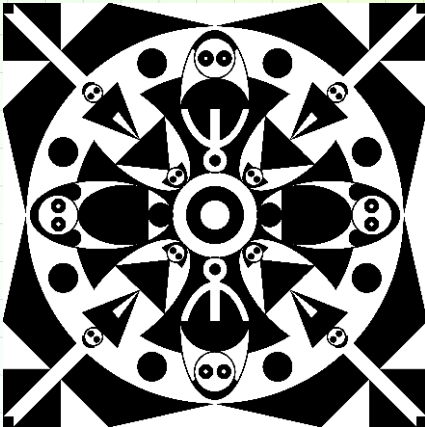
Dwa ostatnie koncerty będą popisami instrumentalistów. 26 sierpnia usłyszymy brzmiące dostojnie i klasycznie zestawienie skrzypiec, wiolonczeli i organów, a wszystkie te instrumenty znajdują się w rękach uznanych mistrzów. Wreszcie koncert ostatni będzie dla naszego festiwalu pewną nowością, choć przyznać trzeba, że jazzowe tradycje legionowskiego MOK-u usprawiedliwiają całkowicie jego tematykę. Robert Majewski (trąbka, flugelhorn) i Jan Bokszczanin (organy) zmierzają się z podczas swojego występu z tematami jazzowymi skomponowanymi przez jednego z polskich, ale i światowych mistrzów tego gatunku – Krzysztofa Komedę. W ten sposób nawiązana zostanie nić estetycznego porozumienia pomiędzy dwoma znaczącymi wydarzeniami muzycznymi w Legionowie: Festiwalem Muzyki Kameralnej i Organowej oraz czekającą nas w październiku trzecią edycją festiwalu Mazowiecki Jazz Jam.

Zwracamy uwagę Państwa na istotny organizacyjny fakt, że w tym roku koncerty będą odbywały się we wszystkich pięciu legionowskich świątyniach; trzy z nich (22 lipca, 12 i 26 sierpnia) odbędą się w od lat gościnnym dla nas kościele Świętego Ducha, cztery pozostałe – w kościele Miłosierdzia Bożego (29 lipca), w kościele Św. Józefa Oblubieńca MNP (5 sierpnia), w kościele Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (19 sierpnia) i w kościele Matki Boskiej Fatimskiej (2 września). Pragniemy w tym miejscu serdecznie podziękować księżom proboszczom, gospodarzom legionowskich parafii, za przychylność i zaangażowanie w realizację festiwalu.

*Zenon Durka, dyrektor MOK
Jan Bokszczanin, dyrektor artystyczny*

13 lipca, godz. 19.00
Wernisaż wystawy
„EMOCJE ROZPĘDZANE
CHCENIEM GODZENIA
CODZIENNOŚCI Z INNOŚCIĄ”

wystawa: 13 lipca - 13 sierpnia



Wiesz... każdego ranka jak się budzę i nie czuję uwierania, i mogę oddychać, i nie czuję sprzeczności z życiem, i wiem jak mam na imię (bo nazwisko mi się nieraz myli), to wiem – to był dobry poranek

Wiesz... każdego popołudnia jak nie zmęczyłam się i nie znużyłam porankiem, i w dalszym ciągu nie czuje sprzeczności z życiem – to dobre popołudnie

Wiesz... każdego wieczora jak nie zmęczyłam i nie znużyłam się popołudniem, i w dalszym ciągu nie czuje sprzeczności z życiem – to wiem – to był do d..y dzień.

Po spotkaniach (spotykaniach), rozmowach, oglądaniu prac moje wzruszenia pogalopowały rozszalałe w nieokiełznanym tempie. Nie było żadnej przeszkody. I jak ja je mam zatrzymać, no jak?

Wszystko faluje, moja wzroczność dostrzeża drganie powietrza i światła. Nie ma ciszy we mnie, jest tyle dźwięków.

Danuta Andrzejewska

uczestnicy wystawy:

Danuta Andrzejewska. *Grafika.*

Krystyna Gruszecka. *Akwarela.*

M. Lamoro. *Malarstwo.*

Nierozczulona (Iza Domaszewicz). *Grafika.*

Alina Łakomska. *Malarstwo.*

Zofia Piotrowska. *Malarstwo.*

Beata Ryndziewicz-Woźny. *Grafika.*

Danielczyk Składanek. *Grafika. Rękodzieło.*

Przemek Składanek. *Rękodzieło.*

Ola Skowysz. *Malarstwo.*

16 - 31 sierpnia
Wystawa Agnieszki Chodakowskiej-Plewczyńskiej
TAKA ABSTRAKCJA I...

Agnieszka Chodakowska-Plewczyńska - wieloletnia mieszkanka Legionowa, absolwentka Wydziału Sztuk Pięknych -spec. konserwatorstwo - UMK w Toruniu. Maluje od wielu lat w różnych technikach oraz na różnym podkładzie (papier, płótno, deska), jak również w różnorodnej tematyce (abstrakcja, pejzaż, martwa natura, ikona). Od 2016 roku jest członkiem Warszawskiego Stowarzyszenia Plastyków.

Od wielu lat współtworzy przestrzeń Galerii Sztuki Ratusz indywidualnie i w "DUETACH". Jej prace trafiają do prywatnych kolekcji w kraju i za granicą (Anglia, Belgia, Francja, Norwegia).



PIWNICA POD BARANAMI

legendarni artyści z Krakowa po raz pierwszy w Legionowie!

29 września, godz. 18.00

sala w ratuszu, Legionowo, ul. Piłsudskiego 41

bilety - 60 zł

w MOK Legionowo, ul. Norwida 10



Godziny pracy kasy MOK w lipcu i sierpniu 2018

poniedziałek - od 8.00 do 16.00

czwartek - od 8.00 do 16.00

wtorek - od 8.00 do 16.00

piątek - od 8.00 do 16.00

środa - od 8.00 do 16.00

telefon: 22 784 44 99 wew. 25



Aktualne informacje o wydarzeniach organizowanych przez MOK Legionowo można otrzymywać w naszym Newsletterze - zamówienia przez stronę www.moklegionowo.pl

Kurier
Kulturalny



ISSN 1897-1679

Miejski Ośrodek Kultury w Legionowie
redakcja, skład, opracowanie graficzne:

MOK

Miejski Ośrodek Kultury

ul. C. K. Norwida 10, 05-120 Legionowo

tel.: 22 784 44 99, 22 774 44 74, fax: wew. 23

Placówka czynna w lipcu i sierpniu: 8.00 - 16.00

mok@moklegionowo.pl

dyrektor: Zenon Durka

Filia Miejskiego Ośrodka Kultury

05-120 Legionowo, ul. Targowa 65

tel.: 22 784 14 22, moktargowa@moklegionowo.pl

Konto bankowe - 43 1560 0013 2361 7970 9000 0001